NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VIII. Kraków, czwartek 15 stycznia 1925 Nr. 11

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 400.630.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcya nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75, gratulacyjne Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożsże.

Krytyczne zaostrzenie się konfliktu z Gdańskiem

Porozumienie między wierzycielami

Kraków, 14 stycznia.

(sn) Od 2 lat niemal nie poruszano sprawy udziału państw koalicyjnych w spłatach niemieckich. Przez długi czas była ona rzeczywiście nieaktualna, bo Niemcy nic, albo prawie nic nie płaciły. Obecnie jednak sytuacya się zmieniła, bo obowiązek niemiecki został nareszcie na konferencyi londyńskiej zgodnie z projektem Davesa uregulowany i Niemcy rzeczywiście już zapłaciły z tego tytułu 1.186 milionów marek złotych. Trzeba więc było rozdzielić tę sumę i ustalić na przyszłość zasady rozdziału dalszych spłat niemieckich, zwłaszcza, że przyjęty na konferencyi w Spaa plan podziału opiera się na zupełnie innych przypuszczeniach co do wysokości odszkodowań niemieckich.

Poważną przeszkodą dla konferencyi paryskiej, która tego zadania miała dokonać, była sprawa długów międzysojuszniczych. Sprawa to delikatna i drażliwa, bo każde jej poruszenie wywołuje kwasy u wszystkich stron. Jednak nie pozwala sprawie tej pogrążyć się w cieniach zapomnienia przedewszystkiem Ameryka, która nawet posunęła się do zagrożenia Francyi bardzo ostremi represyami na wypadek nieuregulowania jej długu amerykańskiego. Spowodowało to Francyę do pewnych propozycyi, zresztą dość nieokreślonych, co do konsolidacyi tego długu, w tym momencie jednak wmieszała się w sprawę Anglia, podnosząc żądanie, aby równolegle z uregulowaniem długu francuskiego w Ameryce nastąpiła także regulacya długu francuskiego w Anglii. Brytania ma za sobą bardzo poważne argumenty. Wszak pożyczka, jaką zaciągnęła ona w Ameryce przeznaczoną i użytą była dla jej sojuszników europejskich, głównie Francyi. Drugim ważnym argumentem jest ogromnie wysokie opodatkowanie w Anglii. Lloyd George porównuje w „Neue Freie Presse" opodatkowanie różnych państw i przedstawia je następująco: W Anglii płaci obywatel rocznie 15 funtów 18 szyl., we Francyi 6 funtów 18 szyl., w Ameryce 6 funtów 14 szyl., w Niemczech 4 funty 1 szyl., a we Włoszech 3 funty 7 szyl. Lloyd George stwierdza więc z bolesną satyrą, że po konsolidacyi długu angielskiego w Ameryce, obywatel angielski ma spokojne sumienie i najwyższe podatki.

Poruszenie tej skomplikowanej i trudnej sprawy na konferencyi paryskiej byłoby oczywiście udaremniło ją zupełnie. Choć więc domaga się ona rychłego rozwiązania, pominięto ją i ograniczono się do ściślejszego tematu, tj. do rozdziału spłat niemieckich. W zasadzie utrzymano plan ustalony w Spaa, wedle którego Francya ma partycypować w spłatach w 52 proc., W. Brytania w 22 proc., Włochy 10 proc., Belgia 8 proc, itd. Uwzględniono jednak żądanie Francyi, aby z sumy rozdziałowej potrącono naprzód 180 milionów, jako koszta okupacyi Ruhry a zarazem ustalono na przyszłość koszta tej okupacyi ryczałtowo na 160 milionów marek. (Jak wiadomo, zgodnie z planem Davesa Niemcy nie płacą już osobno kosztów okupacyi). Natomiast zmniejszono udział Francyi na 50.8 procent, tak iż w rezultacie otrzyma ona z pierwszej spłaty niemieckiej 392 milionów. Niezmiernie ważnym jest fakt, że Ameryka, chociaż nie podpisała traktatu wersalskiego otrzyma 2¼ procent spłat reparacyjnych, a ponadto obecnie 62 miliony marek, ustąpionych jej przez Belgię. Ważnym jest ten fakt z dwu względów. Przedewszystkiem Ameryka staje się przez to bezpośrednio interesowaną w zapłacie odszkodowań przez Niemcy a wiadomo, że wpływ jej więcej może zaważyć niż przemoc militarna. Po drugie, jest to pierwszy krok na drodze do zaspokojenia roszczeń amerykańskich a właśnie dotychczasowe pomijanie tych roszczeń wyjaśnia ów zagadkowy na pozór objaw, że z tych legendarnych swych bogactw nie chce Ameryka nic udzielić Europie. Może obecnie nieprzejednane to stanowisko zmieni się na lepsze.

Udział Ameryki w spłatach niemieckich

Paryż, 13. 1 PAT. Na skutek porozumienia osiągniętego na konferencyi ministrów finansów państw sprzymierzonych, Stany Zjednoczone będą korzystały ostatecznie z przydziału 62 milionów złotych marek, ustąpionego na ich rachunek przez Belgię z dochodów wynikających z okupacyi zagłębia Ruhry. Powstała z tego tytułu należność w wysokości 970 mil. będzie Ameryce spłacona bezprocentowo, począwszy od września 1926 w 12 ratach rocznych. Dopuszczono Amerykę z tytułu odszkodowania za poniesione przez nią straty materyalne do udziału w spłatach niemieckich, będących następstwem planu Davesa. Z tej racyi Ameryka otrzyma udział w wysokości 2 i pół proc. Poraz pierwszy od chwili nieratyfikowania traktatu pokojowego, przedstawiciele Ameryki podpiszą układ międzysojuszniczy, którego przedmiotem jest ustalenie i rozdział spłat niemieckich z tytułu odszkodowań.

Nowy poseł polski przybył do Wiednia

Wiedeń, 13. 1 PAT. Politische Korespondent donosi, że nowy poseł polski we Wiedniu p. J. Wierusz Kowalski przybył do Wiednia i objął agendy poselstwa. Poseł Kowalski wręczy w najbliższych dniach swoje listy uwierzytelniające. Dzisiejsze dzienniki wieczorne witają życzliwie przybycie posła Kowalskiego.

Sąd w Zagrzebiu nie może unieważnić listy Radicza

Wiedeń, 13. 1 PAT. Neu. Wien. Abendblatt donosi z Belgradu: Prezydent sądu zagrzebskiego uwiadomił wczoraj szefa policyi zagrzebskiej, że nie może uwzględnić wniosku co do unieważnienia listy kandydatów Radicza.

Tę uchwałę sądową uważa opozycya za wielki sukces.

Inaczej sąd, inaczej rząd

Wiedeń, 13. 1 PAT. N. F. Presse donosi z Belgradu: Rząd belgradzki stoi na stanowisku, że uchwała sądu zagrzebskiego posiada znaczenie tylko formalne, ponieważ sędzia śledczy nie miał do dyspozycyi całego materyału obciążającego Radicza i towarzyszy. Rząd jest przekonany, że na podstawie tego nowego materyału będzie musiało być wytoczone oskarżenie przeciwko Radiczowi i towarzyszom.

Nieszczęśliwy wypadek kolejowy

Praga, 13. 1 PAT. Wczoraj między stacyami Nowy Dwor—Rataj na linii Kolin—Lerdecko zderzyła się drezyna z pociągiem towarowym. Znajdujący się na drezynie szef komunikacyi nadradca kolejowy Urban tudzież inż. Hocker, odbywający podróż inspekcyjną zginęli na miejscu. Kierownik drezyny ranny. Władze wdrożyły śledztwo w tej sprawie.

Ciekawe odkrycie archeoligiczne

Sofia, 13. 1 PAT. Bułgarska Agenc. Tel. W okolicy Plewny dokonano znamiennego odkrycia archeologicznego. Znaleziono skarb, który składa się z 11 starożytnych waz, wagi 12 kg. Wazy te służyły celom religijnym. Większość z nich posiada ornamenty oryentalne. Wazy oddane zostały muzeum narodowemu w Sofii, gdzie będą zbadane przez fachowców.

Krytyczne zaostrzenie się konfliktu z Gdańskiem

Jednostronne rozstrzygnięcie p. Mac Donella — Nadzwyczajne posiedzenie komitetu politycznego rady ministrów. — Poruszenie w Sejmie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 13. I. (Sin) Wysoki komisarz p. Mac Donell przesłał dziś na ręce Generalnego Komisarza polskiego w Gdańsku p. Strassburgera pismo, w którem **kategorycznie żąda**, by władze polskie zarządziły zdjęcie polskich skrzynek na obszarze w. m. Gdańska. Żądanie swe motywuje p. Mac Donell „chęcią uniknięcia dalszych incydentów w tej sprawie". Na wypadek odmowy ze strony rządu polskiego, Wysoki Komisarz grozi, **że upoważni senat gdański do usunięcia skrzynek poczty polskiej.**

Gdy tylko **wiadomość** o piśmie Wysokiego Komisarza nadeszła do stolicy, zwołane zostało **nadzwyczajne posiedzenie komitetu politycznego rady ministrów.** Komitet zaakceptował dotychczasowe kroki komisarza Strassburgera, którego równocześnie zawiadomiono, że rząd polski **może się zgodzić na wszelkie prawne postępowanie w tej sprawie, nie pozwoli jednak na samorzutną akcyę Wysokiego Komisarza.**

Nieprzychylne stanowisko p. Mac Donella wobec Polski wywołało silne zdenerwowanie w kołach sejmowych. W sferach prawicowych usiłują wyzyskać fakt wyjazdu p. Skrzyńskiego do Rygi na niekorzyść rządu, dowodząc, że zbyt łagodna taktyka rządu p. Grabskiego doprowadziła do obecnej sytuacyi.

„Agresywne stanowisko(!) Polski wobec w. m. Gdańska wywołało silne zaniepokojenie w kołach Ligi narodów. Wiadomo, że rząd polski wykonał putch(!!) pocztowy!!) w Gdańsku, bez zawiadomienia bowiem Wys. Komisarza, w ciągu nocy kazał wywiesić polkie skrzynki pocztowe i zarządził sprzedaż polskich znaczków pocztowych w Gdańsku. Ze strony polskiej oświadczono przytem z zimną krwią, że Polska musi bezwzględnie mieć własną służbę pocztową z Gdańskiem, co jest jednak sprzeczne z decyzyą Ligi narodów z 25 czerwca 1922.

Korespondencya kończy się:

Jeden z wybitnych dyplomatów, dobrze poinformowanych o sprawie gdańskiej oświadczył, iż wielkie mocarstwa powinny pilnie baczyć, by jedno z nowopowstałych państw nie wznieciło pożaru, któryby taksamo trudno było ugasić, jak w roku 1914.

Niesłychany atak „Daily Telegrafu"

Warszawa 13. I. (Sin) Dla wszechstronnego oświetlenia sprawy konfliktu z Gdańskiem jest rzeczą doniosłą zapoznać się z niesłychanym atakiem przeciw Polsce, jaki ukazał się w londyńskim „Daily Telegraph" z dnia 10. bm. Korespondent genewski tego pisma donosi:

Konferencya prasowa u min Thugutta

Warszawa 13 I. (Sin) O godzinie 11 w nocy odbyła się w prezydyum rady ministrów konferencya prasowa, na której p. minister Thugutt udzielił dziennikarzom informacyi w sprawie stanowiska rządu polskiego i kroków przez eń podjętych wobec nowego ukształtowania się sprawy gdańskiej.

Interpelacya frakcyi narodowo-niemieckiej

Gdańsk, 13. 1 PAT. Frakcya narodowo niemiecka wniosła w sejmie interpelacyę do senatu, w której zapytuje jakie kroki senat zamierza przedsięwziąć, aby usunąć sprzeczny z traktatem zamach Polski i jej targnięcie na suwerenne prawa w. m. Gdańska.

Wybory do rad miejskich na podstawie starej ord. wyborczej

Warszawa, 13. 1 PAT. W dniu dzisiejszym odbyła się konferencya marszałka Sejmu Rataja, ministra spraw wewnętrznych Ratajskiego i przewodniczącego komisyi administracyjnej pos. dra Putka, w sprawie ustaw samorządowych. Wyjaśnione zostało, że ustawa o organizacyi gminy miejskiej jest już na ukończeniu. Minister spraw wewnętrznych pragnąłby, ażeby miasta w Małopolsce i byłej Kongresówce mogły w najbliższej przyszłości przystąpić do wyborów i o ile nie byłoby możliwe szybkie załatwienie ustaw miejskich, rząd przyszedłby przed Sejm z projektem ustawy, na mocy której mogłyby się odbyć wybory do rad miejskich na podstawie dotychczas obowiązującej ordynacyi.

Minister w tej sprawie zamierza się porozumieć z ugrupowaniami sejmowemi. Przewodniczący komisyi pos. Putek wyraził opinię, że o ile można się spodziewać szybkiego załatwienia ustawy o gminie wiejskiej, o tyle się należy liczyć z trudnościami przy załatwieniu ustaw o gminie miejskiej nadmienił ponadto, że wybory do gmin wejskich na podstawie nowego prawa wyborczego będą się mogły odbyć w końcu czerwca 1925 r.

Rewizya w mieszkaniu Steigera

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów. 13. I. (Sin) Z polecenia sędziego śledczego dokonały dziś o godzinie 7.30 rano władze policyjne rewizyi w mieszkaniu rodziny aresztowanego pod zarzutem zamachu na Prez. Rzeczypospolitej Steigera przy ul. Kochanowskiego 14. Rewizyę przeprowadziło 2 komisarzy, 6 wywiadowców i 10 posterunkowych P. P. Rewizya była nadzwyczaj skrupulatna. Znaleziono list cadyka z Bełzca, w którym tenże uspokaja matkę Steigera, że prawda musi zwyciężyć i synowi jej, jako niewinnemu, nic się złego stać nie może. Nadto znaleziono wycinek z żydowskiej gazety amerykańskiej z fotografią Steigera, którą przysłano ojcu.

Uroczystości ku czci poległych żołnierzy żydowskich w Bawaryi

Warszawa. 13 I. (M.) Żat donosi z Monachium: W gmachu tutejszej synagogi odbyło się uroczyste wmurowanie tablicy pamiątkowej ku czci poległym żołnierzom żydowskim. Następnie poświęcony został na cmentarzu żydowskim pomnik nieznanego żołnierza żydowskiego. Obecny był naczelny dowódca bawarskiej Reichswehry generał Kresenstein oraz przedstawiciel rządu bawarskiego. B. następca tronu bawarski arcyks. Ruprecht nadesłał wieniec laurowy.

Uroczystości poświęcenia pomnika dokonał b. Wielki książę Leopold bawarski.

„Hakoach" w Jerozolimie

Warszawa, 13. I. (M) Żat donosi z Jerozolimy: Wczoraj przybyła tutaj z Egiptu wiedeńska drużyna „Hakoach", witana serdecznie na dworcu.

Match drużyny angielskiej w Jerozolimie z „Hakoach" zakończył się wynikiem 4:2 na korzyść wiedeńczyków.

Spór dwóch komisyi o ministra

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13. 1 (Sin). Ciekawy incydent zaszedł dziś na posiedzeniu komisyi budżetowej. Oto zapowiedziane było na dziś ekspose ministra rolnictwa w związku z rozpoczęciem obrad nad budżetem tego ministeryum. Tymczasem okazało się, że równocześnie zaprosiła p. ministra rolnictwa komisya rolna, która chciała dowiedzieć się o akcyi rządu celem zażegnania kryzysu aprowizacyjnego. Komisya zaś budżetowa czekała daremnie przybyia p. minstra.

W czasie tego oczekiwania zjawił się wiceprezes komisyi rolnej pos. Staniszkis, któremu przewodniczący komisyi budżetowej, pos. Zdziechowski zakomunikował, że jeżeli pan minister nie zjawi się w przeciągu 5 minut na komsiy budżetowej, to wówczas zamknie posiedzenie.

Oświadczenie to poskutkowało. Za chwilę p. Janicki w otoczeniu wysokich urzędników swego resortu oraz członków komisyi rolnej przybył na posiedzenie komisyi budżetowej.

Przewodniczący pos. Zdziechowski zakomunikował, że zawiadomi marszałka Sejmu i konwent seniorów o nielojalności komisyi rolnej wobec komisyi budżetowej. Oświadczenie to komisya zaaprobowała, poczem min. Janicki zabrał głos, celem wygłoszenia ekspose o stanie rolnictwa w Polsce.

Nowela do ustawy o podatku dochodowym

Warszawa, 13. 1 (Sin). Sejmowa komisya skarbowa ukończyła drugie czytanie noweli do ustawy o podatku dochodowym. Minimum egzystencyi dla dochodów niefundowanych zniżono z 3,000 na 2,50 zł. Trzecie czytanie projektu noweli odbędzie się we czwartek.

Dlaczego ustąpił Salandra?

Rzym, 13. 1 PAT. Medyolański dziennik Secolo podaje pewne szczegóły o rozmowie jaką miał Mussolini z Salandrą, która budzi tu powszechne zaciekawienie. Według informacyi tego dziennika Salandra wyjaśnił premierowi swoje stanowisko w stosunku do ogólnej polityki. Salandra tłumaczył, że jego obecna polityka oparta jest na tradycyjnych zasadach polityki włoskiej i że tylko zgodność z temi zasadami wpłynęła na jego decyzyę usunięcia się z rządu a nie publikacya dokumentów, jakie ogłoszono w ostatnim czasie.

Sadoul na wolności

Orlean, 13. 1 PAT. Sąd wojenny rozpatrujący sprawę Sadoula po wysłuchaniu sprawozdania komisarza rządu, zażądał dodatkowych informacyi. Sadoul oświadczył, że powrócił do Francyi, ponieważ od dłuższego czasu pragnął stawić się przed sądem. Dodał on, że będąc doskonałym komunistą, pozostał jednocześnie namiętnym Francuzem i że pobyt jego za granicą narażał go na głębokie cierpienia. Z kolei Sadoul uzasadniał stanowisko, jakie zajął w przeszłości. Wypuszczony prowizorycznie na wolność, Sadoul wczoraj wieczorem wyjechał do Paryża.

Zamordowanie dziennikarza żyd. w Mińsku

Warszawa, 13 I. (M) Żat donosi z Mińska: Współpracownik tutejszego dziennika żydowskiego „Wecker", Górewicz, który przed kilku dniami zaginął bez śladu został w tych dniach znaleziony nieżywym ze śladami uduszenia na szyi.

Powszechne oburzenie ludności żydowskiej wywołał fakt, że jako podejrzanych o dokonanie zbrodni aresztowały władze bolszewickie mińskiego rzezaka rytualnego oraz zastępcę rabina!

Niemcy odrzucają fran. projekt modus vivendi

Paryż, 13. 1 PAT. Trendelenburg powiadomił minstra Raynaldy'ego, że delegacya niemiecka odrzuciła francuski projekt modus vivendi. Delegacya francuska przedstawiła Trendelenburgowi nowy projekt prowizoryum, które obowiązywałoby w okresie 6—8 miesięcy. Trendelenburg udzieli dziś odpowiedzi na przedstawiony mu projekt. Wymiana poglądów w sprawie definitywnego układu trwa w dalszym ciągu.

— **MERKAZ-HACEIRIM**, (Krakowska 41). Dziś o godz. 7'30 wiecz. odbędzie się referat tow. dr. Berkelhamera.

— Konsulat austryacki w Krakowie zawiadamia, że od dnia 14 bm. wizy na paszporty udzielane będą od godz. 10 do godz. 12 w południe.

Organizacyom syonistycznym w Polsce pod rozwagę!

Po uchwałach Rady naczelnej a przed I. Zjazdem.— Lwów na błędnej drodze.— Chrońmy organizacyę przed „liberum veto“

Kraków, 14 stycznia.

Ostatnie posiedzenie Rady naczelnej dzielnicowych organizacyi syonistycznych w Polsce, którego uchwały pokrótce podaliśmy wczoraj, posunęło sprawę Zjednoczenia organizacyi syonistycznej w Polsce znowuż o jeden krok naprzód. Rada Naczelna uchwaliła zwołać I. Zjazd syonistów całej Polski, uznała go w sprawach wytycznych: polityki parlamentarnej frakcyi syonistycznej w Kole, sprawy palestyńskiej, szkolnictwa i kahałów za instancyę naczelną, której uchwały są wiążące dla wszystkich Komitetów dzielnicowych i wszystkich syonistów. Uchroniono tedy na razie cztery ważne dziedziny pracy organizacyi syonistycznej w sposób obligatoryjny od rozbieżności zasad, pozostawiając poszczególnym Komitetom dzielnicowym swobodę działania tylko o tyle, o ile to jest względnie będzie zgodne z temi „wytycznemi“, które uchwali I. Zjazd ogólny.

Drugą zdobyczą obrad Rady naczelnej jest uchwała, która przewiduje wybór Rady naczelnej, i jej Prezydyum przez Zjazd. Obecna Rada naczelna pochodzi z nominacyi poszczególnych Komitetów centralnych na podstawie zgodnej uchwały dobrowolnej konferencyi tych Komitetów centralnych. Każdy Komitet centralny może w konsekwencyi członków swych odwołać i w ten sposób pracę unicestwić. Po Zjeździe Rada Naczelna będzie odpowiedzialną tylko przed Zjazdem i w tem leżeć będzie jej autorytet wobec Komitetów Centralnych i frakcyi syonistycznej w Kole żydowskiem. Egzekutywa obecnej Rady naczelnej wybraną jest przez Radę naczelną, po Zjeździe Prezydyum, wstępujące formalnie w miejsce Egzekutywy będzie miało również autorytet większy, gdyż mandat swój otrzyma od Zjazdu. Jeśli się zważy, że właśnie na barkach Prezydyum spoczywać będzie lwia część pracy między jednym Zjazdem a drugim gdyż Rada naczelna będzie rzadziej zwoływaną, to wzmocnienie autorytetu Prezydyum należy uważać za bardzo pożądane ze stanowiska zespolenia pracy.

Kompetencye Rady Naczelnej i jej Prezydyum są wynikiem kompromisu. Z jednej strony są one szersze, niż Zjazdu, gdyż Rada naczelna będzie nie tylko wykonawczynią uchwał Zjazdu, ale posiadać będzie prawo inicyatywy także w sprawach nie objętych kompetencyą Zjazdu, a nadto obowiązek skoordynowania pracy organizacyjnej poszczególnych Komitetów centralnych.

Z drugiej jednak strony przyjęcie „inicyatywy“ i zastosowanie się do prób „koordynowania“ ze strony poszczególnych komitetów centralnych pozostawionem jest dobrej ich woli, a także otwartą zostaje kwestya, jaką egzekutywę ma Rada naczelna, jeśli komitety centralne nie zastosują się do jej poleceń w ramach „wytycznych“, uchwalonych przez Zjazd. Nie mniej pojęcie samych „wytycznych“ jest dość elastyczne, aby w nich można było pomieścić bardzo różnorodne rzeczy, zależnie od dobrej woli, która przecież jest głównem źródłem wszelkiej interpretacyi.

Postanowienie, iż frakcya syonistyczna w Kole jest odpowiedzialną wobec Rady Naczelnej jest tylko powtórzeniem poprzednich uchwał. Pojęcie „odpowiedzialności“ określa jasno stosunek frakcyi do Rady.

Stojąc tedy na gruncie faktów, tj. uchwał w ich właściwem sensie, należy określić sytuacyę w sposób następujący: Komitety „Centralne“ w Warszawie, Lwowie, Krakowie i Wilnie pozostają nadal. Ich kompetencya nie została w niczem uszczuplona, zaś swoboda uchwał jedynie ograniczona „wytycznemi“ Zjazdu. Nie jest to zatem zjednoczenie, lecz częściowe, dość znaczne ujednostajnienie pracy, pod kontrolą i autorytetem Rady naczelnej względnie jej Prezydyum.

Jeżeli mimo to nazwałem wynik obrad lwowskich krokiem naprzód to dlatego, że powołują one po raz pierwszy do życia trzy instytucye, niezależne od komitetów centralnych tj. Zjazd, Radę naczelną i jej Prezydyum, tworząc w ten sposób fundament dla Ziednoczenia i pewną siłę moralną, która rozbieżności ściągać będzie do jednego mianownika. A to jest krok naprzód.

Jeśli krok ten mimo dwuletniej a nawet trzyletniej dyskusyi nad sprawą tą jest zdaniem mojem nazbyt skromny, to jest to winą — powiedzmy to otwarcie — Egzekutywy lwowskiej. Nasi lwowscy przyjaciele przyszli na posiedzenie Rady naczelnej z uchwałą swej Rady partyjnej tej treści, że lwowscy członkowie Rady naczelnej nie poddadzą się w sprawie zjednoczenia żadnej uchwale, sprzecznej z ich instrukcyami. Jest to uchwała w łonie tego samego stronnictwa ideowego niesłychana! Jest to czyste liberum veto w towarzystwie sławetnego sejmika instrukcyjnego wedle klasycznej recepty a żaden choćby nie wiedzieć jak winezyjny komentarz, tego faktu nie zmieni. Pod tym terrorem moralnym obradowała Rada naczelna, mając do wyboru: ustępstwa niedobrowolne albo powrót do domów bez sfinalizowania sprawy. Większość Rady naczelnej (z b. Kongresówki z 9 członków R. N. — obecnych było 6, z Wilna na dwóch — jeden, z zach. Małopolski na czterech — dwóch, ze Lwowa byli wszyscy 6), przejęta widocznie większem poczuciem odpowiedzialności niż nasi przyjaciele lwowscy wybrała drogę pierwszą i temu zawdzięczać należy pozytywny rezultat obrad. Z całem poczuciem odpowiedzialności podaję fakty te w najogólniejszych zarysach do wiadomości ogółu syonistycznego, w szczególności we wsch. Małopolsce, gdyż stoimy przed ewentualnością powtórzenia się metod „liberum veto“ przez Lwów na samym Zjeździe w Warszawie. Temu zaś należy zapobiedz. Zasłużeni i aktywni sternicy organizacyi naszej we wsch. Małopolsce powinni — jest jeszcze 1½ miesiąca czasu — zreflektować się, że „liberum veto“ — to destrukcya, skądkolwiek wychodzi. Opinia syonistyczna we wsch. Małopolsce powinna dopomódz Egzekutywie lwowskiej do zreflektowania się. A że bardzo znaczne odłamy silnej naszej organizacyi bratniej we wsch. Małopolsce mimo uchwał lwowskiej Rady partyjnej nie podziela metod „liberum veto“, w to nie wątpię. Stan przeciwny oznaczałby podważenie organizacyjnych i parlamentarnych podstaw naszego ruchu.

Do tego nie należy dopuścić.

Dr. I. Schwarzbart.

Dalsze uchwały Rady naczelnej organizacyi syonistycznej

Na posiedzeniu lwowskiej Rady naczelnej byli obecni: Z Kongresówki: radca Ellenberg, dr Dawidsohn Grawicki, dr Hindes Lewite i Schwiw (Białystok). Ze wschodniej Małopolski: inż. Landau, dr Leser, dr Schmorak, dr L. Tanenbaum, dr Richter i dr Rotfeld. Z zach. Małopolski: Chaim Neiger i dr Schwarzbart. Z Wilna: dr Berger. W obradach brał również udział pezes egzekuty-

E. N. FRENK.

Galerya przechrztów polskich.

(2) (Przekład Ludwika Frenka).

Pomiędzy „wolnymi“ był również Jakób Lichtzieher (tak nazwali go wówczas Żydzi warszawscy), trudniący się wyrobem świec stearynowych, niezbędnych w każdym dworze szlacheckim, a nawet i na zamku królewskim.

Jakób Lichtzieher dostarczał świec do pałaców wielu sławnych ludzi i wkrótce stał się ich domownikiem. Byli to ludzie bardzo ustosunkowani, udzielali więc poparcia nietylko jemu, ale innym, poleconym przez niego Żydom. Ponieważ zaś Jakób wyświadczał się należycie za okazane mu poparcie, był przez nich bardzo cenionym i poważanym.

Był Jakób człowiekiem prostym, nieokrzesanym, nie miał przytem skrupułów, jakie musieli mieć inni, szlachetniejsi Żydzi warszawscy, którzy liczyli się z własnem sumieniem, z honorem swej rodziny i z opinią całego społeczeństwa żydowskiego. Epstein, nie licząc się z niczem, czynił wszystko, co tylko mógł, aby pozyskać względy możnych ludzi i aby wykorzystać te względy dla własnych celów.

Ludzie możni nie udzielali mu bezinteresownie swego poparcia. Im więcej wykorzystywał on dla siebie lub dla innych Żydów znajomość z nimi, tem więcej korzyści mieli oni od niego. Im większe zaś składał im dowody wdzięczności, tem więcej go cenili i poważali, tak, że w końcu stał się on sam potentatem, przed którym drżeli wszyscy Żydzi.

Inni Żydzi, którzy również mieli stosunki z możnymi panami, starali się o ich poparcie dla całego ogółu żydowskiego i dla poszczególnych jednostek. Często zabiegi te kosztowały ich wiele pieniędzy. Nie prowadzili interesów w soboty i święta, a było to niewygodne dla szlachty, która bardzo często w te dni właśnie chciała korzystać z ich usług. Żyli oni bowiem w bojaźni bożej i liczyli się z opinią społeczeństwa żydowskiego. Jakób Lichtzieher zaś, prosty, nieokrzesany człowiek, nie troszczył się wcale o ogół żydowski i nie znał bojaźni bożej. Starał się o poparcie dla poszczególnych osób wtedy, kiedy mu się to opłacało. Był stale gotów na usługi swych możnych protektorów nawet w soboty i święta. Byli oni z tego bardzo zadowoleni i polecali go wszędzie, gdzie tylko mogli.

Przez rekomendacye możnych swych znajomych otrzymał Jakób Lichtzieher dostawy do różnych instytucyi. Gdy następnie wprowadzono w Warszawie monopol na świece stearynowe, powierzono mu zarząd tego monopolu.

W latach 1794—1797, kiedy Warszawa znajdowała się pod władzą rosyjską, Jakób był dostawcą wojska rosyjskiego.

Nazwisko Epstein lub Ebstein przybrał Jakób w r. 1797, kiedy władze pruskie wydały rozporządzenie, nakazujące nadanie nazwisk wszystkim Żydom. Żydzi warszawscy, nawet najbardziej poważani, nadawali sobie przeróżne nazwiska, ale ich nie używali. Posługiwali się oni przezwiskami, pod któremi byli przedtem znani wśród Żydów i chrześcijan i temi przezwiskami podpisywali się wszędzie, nawet na aktach urzędowych (nadanie nazwisk uważane było w sferach żydowskich za reformę niepożądaną dla Żydów). Jakób Lichtzieher jednak używał swego nowego nazwiska Epstein, zarzucając zupełnie przezwisko Lichtzieher, na zachowaniu którego wcale mu nie zależało.

Nie wiedziano jednak dokładnie jak brzmi jego nazwisko. W aktach urzędowych wymieniany on jest jako „Epstein“, lub „Ebstein“. Nie posiadał bowiem na tyle sztuki pisania, aby się podpisać wyraźnie i czytelnie.

III.

Z biegiem czasu Jakób Epstein „stał się Niemcem“ — ubierał się po europejsku. Zapomniano już o dawnem jego przezwisku — Lichtzieher, i nazywano go powszechnie Jakóbem Epsteinem. W pinchosach ówczesnych żydowskich stowarzyszeń jest on wymieniany jako „odon“ Jakób Epstein — (pan Jakób Epstein — tytułu „reb“ Żydzi nie chcieli mu nadać).

„Niemcem“ i „odonem“ stał się Jakób Lichtzieher w sposób następujący:

W roku 1809, za czasów księstwa warszawskiego, król saski, książę warszawski, wydał rozporządzenie nakazujące Żydom opuszczenie dotychczas przez nich zamieszkiwanej ulicy Senatorskiej z przyległemi uliczkami. Rozporządzenie to równocześnie zakazywało Żydom mieszkać na prawie wszystkich ulicach, zamieszkiwanych przez chrześcijan, i wyznaczało na miejsce zamieszkania Żydów ulice Marszałkowską i Królewską (od Grzybowa do Mazowieckiej). Ulice te były wówczas zupełnie niezaludnione. Wyjątki czyniono tylko dla tych Żydów, którzy wykazali, że ich nieobdłużony majątek wynosi 60,000 złotych polskich i przytem byli bankierami lub wielkimi kupcami, mówili po polsku, po francusku, lub też po niemiecku, posyłali swe dzieci do szkół publicznych i zewnętrznie nie różni się od innych mieszkańców kraju, tj. ubierali się po europejsku i strzygli brodę i pejsy.

Ciąg dalszy nastąpi.

lwowskiej prezes Koła dr Leon Reich.

W myśl uchwał rady naczelnej mają na Zjeździe być wygłoszone następujące referaty: 1) „Polityka frakcyi syonistycznej w Kole“, referenci: posłowi Grünbaum, Reich, Thon. 2) „Sprawa Jewish Agency i kongres palestyński“, referenci: Lewite, Klummel. 3) „Odbudowa Palestyny“, referenci: Korngrün, Schmorak. 4) Statut organizacyi syońskiej w Polsce“, Schwarzbart. 5) „Problemy organizacyjne XIV. kongresu“ Berger. 6) „Położenie społeczeństwa żydowskiego w Polsce i jego zorganizowanie“ Gottlieb.

Wielki polityczny mityng syonistyczny w Berlinie

W obecności korpusu dyplomatycznego i zastępców prasy niemieckiej i zagranicznej.

Berlin. (Kor. wł.) 11 bm. odbył się wielki mityng polityczny z udziałem prof. Weizmanna. Mityng odbył się w sali Wielkiej Opery berlińskiej przy udziale przeszła 2000 osób. Loże zajął korpus dyplomatyczny i przedstawiciele prasy niemieckiej i zagranicznej. Pojawienie się Weizmanna na trybunie przyjęto długotrwałą owacyą. W przemówieniu swem zajął się prof. Weizman szczególnie sytuacyą Żydów w Europie wschodniej i pracą chaluców w Palestynie. Przed gmachem Opery zebrał się kilkutysięczny tłum, który zgotował prof. Weizmanowi entuzyastyczną owacyę.

Wychodźtwo żyd. punktem centralnym kwestyi żyd.

Głos dziennikarza amerykańsko-żyd.

Zubożenie żydostwa w wsch. Europie. — Emigracya kieruje się wyłącznie ku Palestynie. — O uregulowanie emigracyi żydowskiej. — Przeciw ograniczeniom emigracyi do Palestyny. — Zadania ruchu syonistycznego.

Znany pisarz amerykańsko-żydowski p. Ab. Goldberg, przywódca ruchu syonistycznego w Ameryce i członek syonistycznego Komitetu Wykonawczego, bawił ostatnio kilka miesięcy w Europie, zwiedzając wszystkie najważniejsze ośrodki żydostwa europejskiego. P. Ab. Goldberg brał również udział w XX. kongresie niemieckich syonistów, który odbył się niedawno w Wiesbadenie. W powrotnej swej drodze do Ameryki p. Ab. Goldberg, zatrzymał się w Berlinie. W rozmowie z przedstawicielem Żyd. Ajencyi Telegraficznej podzielił się wrażeniami ze swej podróży po Europie.

Ogromne zubożenie Żydów w Srodkowej i Wschodniej Europie,

zaczął p. Ab. Goldberg, oto jest pierwsze przytłaczające wrażenie, jakie odniosłem w czasie mej podróży. W Polsce i krajach b. zaboru rosyjskiego, przybiera pauperyzacya śród ludności żydowskiej rozmiary wprost niesłychane i zastraszające. W krajach tych powstały specyalne prawodawstwa, mające na celu ruinę ekonomiczną ludności żydowskiej. Żydzi tracą jedną placówkę ekonomiczną za drugą. To samo tyczy się Austryi i Niemiec. Nic więc dziwnego, iż w ostatnich czasach

wychodźctwo

wzmaga się gwałtownie wśród Żydów wschodniej Europy. Odwieczny problemat żydowski stał się w dniu dzisiejszym zagadnieniem emigracyi zwłaszcza, iż wszystkie kraje imigracyjne zamknęły swe podwoje przed napływem mas wychodźców. Wszystkie dążenia i nadzieje wychodźców żydowskich, skierowują się, rzecz prosta ku Palestynie, jako jedynemu wyjściu z rozpaczliwej sytuacyi. Należy natychmiast przedsięwziąć najdalej idące środki dla uregulowania sprawy żydowskiej emigracyi. Dziś jeszcze jesteśmy w możności kierowania ruchem wychodźctwa. Przeoczymy chwilę odpowiednią, a wszystko pójdzie na marne.

Należy raz na zawsze skończyć z obecnym systemem ograniczonej imigracyi do Palestyny. Palestyna musi stać się w jak najkrótszym czasie, zdolną do przyjęcia wielkich mas emigrantów. Syoniści muszą sobie jasno uprzytomnić, iż problem żydowskiego wychodźctwa jest w chwili obecnej ściśle związany z zagadnieniem Erec Izrael. O ile żydostwo nie uświadomi sobie zawczasu, jaki ogrom zadań go czeka w najbliższej przyszłości i nie zdoła rozwiązać zagadnienia żydowskiego wychodźctwa, niedługo potrwa, a życie dokona swego. Ruch syonistyczny musi popłynąć wielkim szerokim korytem. Dotychczasowe teorye o ograniczeniu imigracyi do Palestyny dawno już zbankrutowały.

Otwórzmy wrota Erec Izrael

przed zubożałymi żydowskimi masami, a przyczynimy się jak najsilniej do jej odbudowy. Zarzucają mi, skończył p. Ab. Goldberg, iż jestem rewolucyonistą. Nazwijcie to chociażby rewolucyą, a nic nie będę miał przeciwko temu mianu“.

(P. Ab. Goldberg znany jest jako przeciwnik obecnej polityki imigracyjnej: rządu Palestyńskiego i Organizacyi syonistycznej. Domaga się on natomiast otwarcia wrót Palestyny dla wielkich mas żydostwa, aby w najbliższym czasie wytworzyła się tam większość żydowska. W tym też celu p. Ab. Goldberg odbył ostatnio podróż po Europie dla szerzenia swej idei wśród żydostwa europejskiego).

Udział socyalistów bułgarskich w akcyi na rzecz Palestyny

Sofja. (ŻAT) Wybitny przywódca socyalistów bułgarskich p. Salomon Prułow Żyd, znany dotąd jako przeciwnik syonizmu, odbył niedawno podróż do Palestyny. Po powrocie swoim do kraju oświadczył p. Prułow na zebraniu Organizacyi Syonistycznej w Sofii, iż ostatni pobyt w Palestynie, gdzie zetknął się ze szlachetną, pełną poświęcenia pracą pionierów żydowskiego odrodzenia, przekonał go o wielkiej misyi syonizmu. Jestem gotów, powiedział p. Prułow, poświęcić me siły dla akcyi odbudowy Palestyny. Na wniosek p. Prułowa, frakcya żydowska przy socyalistycznej partyi w Bułgaryi wypowiedziała się za wzięciem udziału w kampanii Keren Hajesod w Bułgaryi.

Uchwały polityczne międzynarodówki socyalistycznej

Niedawno obradowała w Amsterdamie międzynarodówka socyalistyczna, która uchwaliła m. in. następujące rezolucye polityczne:

W sprawie sytuacyi we Włoszech.

Egzekutywa z oburzeniem przyjęła do wiadomości sprawozdania z Włoch o podpalaniach, o konfiskatach nawet najbardziej umiarkowanych pism opozycyjnych, o rozpędzeniu Izby, o mobilizacyi milicyi faszystowskiej. Sprawozdania rzeczone nadeszły z urzędowego biura informacyjnego i potwierdzone zostały przez oświadczenia Mussoliniego w Izbie, których brutalność i cynizm urągają wszelkim nakazom prawa.

Egzekutywa wyraża proletaryatowi i całemu ludowi włoskiemu w ciężkiej opresyi, w jakiej się znajduje, swą najgorętszą sympatyę oraz otuchę, że lud włoski odnajdzie swe prawo do samostanowienia oraz, że Włochy ujrzą zwycięstwo demokracyi.

Sprawa rozbrojenia.

Ponawiające się stale zatargi, wywoływane przez klauzule Traktatu Wersalskiego o rozbrojeniu i o kontroli międzyaliandzkiej dopiero wtedy zakończą się, kiedy zobowiązania te nie jeden tylko kraj, ale wszystkie pod międzynarodową kontrolą obowiązywać będą. Egzekutywa żąda przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów jako wstępu do międzynarodowej organizacyi rozbrojenia i pokoju.

Egzekutywa domaga się ogłoszenia sprawozdania komisyi kontrolującej, aby narody poznały istotny stan rzeczy, mający uzasadnić przedłużenie okupacyi Kolonii.

Usiłowania niemieckich nacyonalistów i militarystów, by usunąć się z pod kontroli i uprawiać tajne zbrojenia, usiłowania, których zwalczania w sposób zdecydowany demokracya niemiecka domaga się od rządu, wywołują jeno niebezpieczeństwo reakcyjnych poczynań przeciwko wolności niemieckiego narodu. Usiłowania te dostarczają pretekstu tym, którzy z zupełnie innych pobudek żądają okupacyi Ruhry i przedłużenia wojskowej okupacyi Kolonii ponad termin ustalony w Traktacie Wersalskim, zmuszają państwa ościenne do wzmożonych zbrojeń i utrzymują stan niepewności w Europie.

Egzekutywa piętnuje

przedłużenie okupacyi,

jako przeszkodę do konsolidacyi pokoju i przyjmuje do wiadomości, że połączone partye W. Brytanii, Belgii i Francyi są zdecydowane do dalszych wysiłków, by położyć kres wojskowej okupacyi, jak również z drugiej strony, że niemiecka partya socyalistyczna prowadzić będzie w dalszym ciągu walkę z tajnemi zbrojeniami.

MIGAWKI.

Pat i Patachon czyli Belmont gadatliwy

Nie mam właściwie żalu do pana Belmonta, który niedawno sam siebie skwalifikował jako nieboszczyka w broszurze „Sprawa między dwoma trupami“. Pan Belmont umarł na — gadatliwość, a nawet po śmierci swej wciąż gada, gada, gada... Czuje naokoło siebie pustkę, którą hysteryą swej chorobliwej gadatliwości chce przekrzyczeć. Społeczeństwo polskie wyeliminowało oddawna tego perfidnego megalomana, a wszelkie próby nawiązania znowu kontaktu spaliły na panewce.

P. Belmont nie daje jednak za wygraną. Ten milusiński paradoksalski wpadł na dobry pomysł, by się wśliznąć na nowo w łaskę Polaków. Wie, że antysemityzm jest w modzie, więc — huzia na Żydów. Czepia się więc ten meches bezustannie kapoty żydowskiej i usiluje w tem ujadaniu prześcignąć najwytrwalsze kundysy. Gdy swego czasu Arcybaszew wystąpił z pogróżkami przeciwko Żydom, żądając od nich nie mniej nie więcej tylko obalenia sowietów, nawet organ rosyjskich emigrantów „Za Swobodu“ miał pewne zastrzeżenia przeciwko furyackiemu atakowi zhisteryzowanego pisarza. Natomiast Belmont gorąco przyklasnął Arcybaszewowi, a nawet go zdystansował i przelicytował agresywnością swych antiżydowskich wycieczek.

Obecnie otworzył swe serce współpracownikowi „Naszego Przeglądu“, usiłującego sobie skaptować abonentów niesmaczną ankietą o kwestyi żydowskiej. Ale o taktyce, względnie o takcie „Naszego Przeglądu“ pomówimy zaraz, a teraz przypatrzmy się, co Belmont „zarzuca“ Żydom. Gniewa się ten meches, ponieważ my Żydzi gardzimy — mechesami, a pogardę naszą uważa tylko za wybryk żydowskiego klerykalizmu.

Ciekawe pomieszanie pojęć! Klerykalizmem więc ma być piętnowanie renegatów, tych indywiduów, które frymarczą wiarą, chociaż wciąż udają „wolno-myślicieli“? Bardzo wygodna pozycya, ale niech nam p. Belmont zostawi troskę o walkę z klerykalizmem żydowskim. My tę walkę prowadzimy stale i systematycznie budowaniem sieci naszego szkolnictwa, utrwalaniem kultury żydowskiej, narodowem uświadamianiem szerokich mas społeczeństwa żydowskiego, a mechesom, którzy zmienili wiarę i nazwisko swych przodków, by się

zichaczem i pokryjomu wśliznąć do społeczeństwa polskiego wara od tego!

Nie chciałbym być źle zrozumianym. Przyznajemy Polakom i Polsce prawo krytykowania nas, owszem wdzięczni jesteśmy za każde słowo krytyki, o ile krytykujący nie obrzuca nas tylko jadem nienawiści, i potrafi objektywnie zaanalizować naszą strukturę psychiczno- ekonomiczną, ale szczur, który uciekł z tonącego okrętu nie może swego tchórzostwa przykryć płaszczem wyższości kulturalnej. Nie uznajemy bowiem żadnej kultury, o ile po za nią nie kryje się szczera i twórcza indywidualność. A cóż mówić o p. Belmoncie, który wydaje np. sądy o literaturze hebrajskiej i żydowskiej, chociaż zna ją tylko z przekładów? Jak więc ją zna, można sobie łatwo to wyobrazić, skoro się zważy ilość i jakość tych przekładów!

Najparadniejszym jest jednak p. Belmont, gdy rywalizuje z drugim „nieboszczykiem“ p. Nowaczyńskim, autorem aforyzmu o Żydach, że z nimi trudno, a bez nich nudno. Zbywa p. Belmontowi zupełnie na dowcipie, który to brak nieudolnie maskuje starczą złośliwością. Antysemityzm jest potrzebny żydowskim publicystom — twierdzi p. Belmont, by mieli czem wypełnić szpalty swych dzienników. Biedny p. Belmont zapomniał o Asnyku, który przewidział, że antysemityzm wtenczas tylko się rozwinie, gdy się nim Żydzi zaopiekują. Antysemityzm jest widocznie dobrym geszeftem, skoro zaopiekowali się nim luminarze a la Belmont.

Wreszcie małe zapytanie pod adresem naszych kolegów z „Naszego Przeglądu“. Czy potrzebny był ten interwiew z Belmontem? Czy uważają za rzecz odpowiednią, by na tej samej płaszczyźnie traktować Berentów, Przybyszewskich z jakimiś Belmontami? Kogo właściwie reprezentuje p. Belmont? Jaką wartość ideową i twórczą przedstawia ten jałowy cynik? A zresztą — po cóż ta cała ankieta? Moassi.

Z ekranu.

„Listy miłosne baronowej S. (Kino-teatr „Warszawa“).

Nie, nie wierzę pani baronowej S. że poraz pierwszy dostała list od obcego mężczyzny, gdy na swej drodze życiowej spotkała biedne go grajka Paola. Uwierzyłbym jej, gdyby roli baronowej nie kreowała mocno leciwa, ale bardzo miła i wcale jeszcze powabna Mia May. Musicie mi więc uwierzyć, gdyż słowa te pisze recenzent, ostrzeliwany przy najmniej trzy razy w tygodniu artylerją prze ślicznych oczu, cudownie „fotogenicznych“ ekranowych piękności.

Ale Mia May miała bardzo ułatwione zadanie, gdyż scenaryusz jest solidny i wolny od zwykłych naleciałości filmowego melodramatu, Któż bowiem z nas nie zlituje się nad dolą i niedolą pięknej i jeszcze ponętnej niewiasty w niebezpiecznym wieku? Któż rzuci na nią kamieniem obrazy, skoro się zważy, że mąż woli konie, niż piękną baronowę? Czyż więc dziwić się można, że złotowłosa signora straciła na moment głowę, gdy kapryśny los postawił na jej drodze na iwnego, prymitywnego, namiętnego Paola?

Gra aktorów jest subtelną, a reżyserya staranną. Widoki natury wprost czarujące. Całość bardzo miła. **Moassi.**

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Za bezinteresowne wyleczenie naszego jedynego synka z ciężkiej a niebezpiecznej choroby oka, składamy tą drogą

WPanu Dr. Rosenhauchowi

najserdeczniejsze podziękowanie

Spielerowie.

Podziękowanie.

Za bezinteresowne oddanie zgubionych przezemnie w Zakopanem pereł składam niniejszem serdeczne dzięki

p. Pawłowi Kleinowi w Krakowie, Starowiślna 17

przesyłając jednocześnie 100 zł. na budowę Żydowskiego Domu Akademickiego.

Rutha Skórecka.

SALA HOLLÄNDER HIRSCH BAUMINGER
Dąbrowa Kraków
zaręczeni w styczniu 1925.

Ze sportu.

Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Piłki Nożnej odbędzie się dnia 28 lutego br. w Sali lekarskiej.

Wilhelm Stolpe został zaangażowany jako trener Polskiego Związku Narciarskiego.

Związek Kolarski odmówił przyjęcia sekcyi kolarskiej Makkabi, ponieważ statut przewiduje jedynie przyjęcie klubów aryjskich. Na skutek energicznej akcyi Wydziału Makkabi, polecił obecnie Związek Związków Sportowych w Warszawie zmienić Związkowi kolarskiemu w tym kierunku statut. O ileby Związek kolarski na najbliższem Walnem Zgromadzeniu nie zmienił odpowiednio poruszonego paragrafu o nieprzyjmowaniu klubów żydowskich, będzie takowy ze Związku wykluczony. Jestto jeden z bardzo poważnych sukcesów Makkabi o który już kluby żydowskie od kilka lat walczyły!

Międzynarodowymi sędziami Piłkarskimi z ramienia Polski zostali: Obrubański, Marczewski, dr Lustgarten, Ziemiański i Bilor. Ciekawem jest, czem kierował się W.S.S. przy tym wyborze i z jakiego powodu pominął faktycznie najlepszych sędziów? Czy może dlatego, iż są Żydami? Wszak najlepszym sędzią w Polsce jest Rosenfeld z Bielska, którego nazwiska wśród tych wybrańców wogóle nie widzimy!!

Polska—Czechy grają 24 maja br. w Pradze, w czasie kongresu FIFA.

* * *

MTK.—STUTTGARTEN VFB. 1:1 (0:1).

Gradjański—Wacker (Monachium) 3:3 (1:3).

Kongres Hockeyowy odbył się w Pradze w dniu 8 bm. Imieniem rządu powitał kongres minister Nowak. Reprezentowane były nast. państwa: Anglia, Belgia, Hiszpania, Ameryka, Włochy, Austrya, Szwecya, Szwajcarya i Czechy.

Nurmi, olimpijczyk fiński, bawi obecnie w Ameryce, gdzie święci niebywałe tryumfy. Ostatnio postawił nowe rekordy na 1 milę 4,10'6 na 1,500 mtr 3.56'6, na 5.000 mtr 14.44'6.

Vasas—**Jahn** (Regensburg) 4:3.

Nemzeti—**Pro Patria** 2:2.

Bilbao—Zurych 2:1 9:0.

Konsulaty austryackie na Węgrzech nie udzielają graczom węgierskim zezwoleń na wjazd do Austryi, motywując odmowę ochroną piłkarskiego zawodu przed konkurencyą węgierską. Ciekawe zarządzenie. W konsekwencyi może rząd austryacki ustanowi cła na importowanych graczy??

Grazer AC.—Venezia 2:1.

Blue Star (Berno) miał grać w niedzielę z Zuglo w Budapeszcie. Związek węgierski zabronił jednak rozegrania tych zawodów.

Międzynarodowy Komitet Igrzysk Olimpijskich reprezentuje obecnie po przyjęciu Austryi, Niemiec, Węgier, Bułgaryi i Turcyi 45 państw. Związek Światowy „Makkabi“ czyni starania, aby również i Żydzi byli reprezentowani jako oddzielna narodowość na Olimpiadzie. Polskę reprezentuje książę Kazimierz Lubomirski.

KRONIKA.

Kraków, 14 stycznia.

Dziś Walne zebranie „Tow. przyjaciół Uniw. Jerozolimskiego“

Referat pos. Dra Thona.

Dziś, we środę odbędzie się w sali „Solidarności“ (Zielona 10, II p.) Walne zebranie „Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie“. Towarzystwo powyższe, mające rozgałęzioną sieć organizacyj niemal we wszystkich większych miastach Europy rozwija od kilku lat niezwykle owocną akcyę na rzecz Uniwersytetu hebrajskiego i Biblioteki Narodowej w Jerozolimie. Przez propagowanie w słowie i piśmie idei stworzenia ogniska twórczości naukowej dla całego żydostwa w Jerozolimie, przez zbieranie funduszów na ten cel, przez zbiórkę książek rękopisów i dokumentów przyczyniła się to towarzystwo w wysokiej mierze do postępów w pracy nad rychłem otwarciem reszty wydziałów Uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie i nad umożliwieniem normalnej pracy naukowej. Szczególnie dziś, kiedy Instytut dla wiedzy judaistycznej i wydział biochemiczny jest już czynny należy skupić wszystkie siły celem wydatnego poparcia akcyi na rzecz Uniwersytetu hebrajskiego i Biblioteki Narodowej w Jerozolimie.

Toteż wyrażamy nadzieję, że Walne zebranie Tow. Przyj. Uniw. Jeroz. w Krakowie, które ma zainaugurować pracę na tem polu w naszym okręgu zgromadzi liczne rzesze miłośników Uniwersytetu hebrajskiego.

Jak się dowiadujemy, wygłosi na walnem zebraniu pos. dr. Thon referat o Uniwersytecie hebrajskim.

Początek o godzinie 7½ wiecz.

—o-o—

— PRZEJAZD PREMIERA GRABSKIEGO PRZEZ KRAKÓW. W poniedziałek 12. bm. o godzinie 9 wieczór przejechał przez Kraków w powrotnej drodze z Zakopanego do Warszawy premier Grabski. Premiera witał na dworcu kolejowym wojewoda krakowski p. Kowalikowski.

— PIERWSZA KADENCYA SĄDÓW PRZYSIĘGŁYCH W LUTYM. W tych dniach odbędzie się w krakowskim sądzie okręgowym losowanie sędziów przysięgłych na pierwszą kadencyę sądów przysięgłych w bieżącym roku. Losowanie odbędzie się na podstawie nowych list, wygotowanych z końcem ubiegłego roku przez magistrat krakowski. Pierwsza tegoroczna kadencya sędziów przysięgłych rozpocznie się dnia 16 lutego.

— Z DZIAŁALNOSCI MIEJSKIEGO MUZEUM PRZEMYSŁOWEGO. W ubiegłym roku odbywała się w krakowskiem Muzeum przemysłowem nauka na następujących kursach: rysunków zawodowych dla stolarzy, dla metalowców i dla przemysłu budowlanego, rysunków geometrycznych, rachunkowości ogólnej, oraz introligatorskim i fryzyerskim. Dla kobiet prowadzone były kursy kilimkarskie, trykotarskie i przyozdabiania bielizny. Nadto odbywały się wykłady nauki o stylach.

Wszystkie te są czynne także w bieżącym roku, a nauka na nich odbywa się od dwóch do czterech razy tygodniowo. Pozatem uruchomione zostały ostatnio kursy radiotelegrafii i radiotelefonii (narazie dla kandydatów o wyższem lub średniem technicznem wykształceniu), oraz kurs krawiecki i kurs szewski.

— **ZJAZD TOWARZYSTW WIOSLARSKICH Z CAŁEJ POLSKI.** W bieżącym roku odbędzie się w Krakowie wielki zjazd wszystkich towarzystw wioślarskich z całej Polski. Komitet opracowuje już wszystkie szczegóły programu, jak również stara się o zapewnienie kwater dla wioślarzy, jacy zjadą do Krakowa. Zjazd odbędzie się w czerwcu i potrwa kilka dni, w czasie których urządzone będą wielkie regaty i zawody wioślarskie o mistrzostwo Polski. Na zakończenie zjazdu odbędą się wspaniałe „Wianki" na Wiśle, urządzone w sposób dotąd jeszcze w Krakowie nie oglądany.

— **ZMIANY W POLICYI POLITYCZNEJ** Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach nastąpiły liczne zmiany w obsadzie ekspozytury policyi politycznej w Krakowie. Mianowicie kierownik ekspozytury nadkomisarz Gertler rozpoczął urlop, po którym na to stanowisko więcej nie wróci, zaś zastępca jego komisarz Karcz wniósł prośbę o przeniesienie go w stan spoczynku. Narazie opróżnione stanowiska nie zostały obsadzone, a ekspozyturę prowadzi zastępczo podkom. Olearczyk.

— **CENY NA TARGU WCZORAJSZYM** były następujące: 1 litr mleka zbieranego 25 do 28 gr, niezbieranego 32—35 gr, śmietany słodkiej 50—60 gr, kwaśnej 1.60—2 zł, 1 kg masła 4—4.50 zł, sera 90 gr do 1 zł, kopa jaj 8.50—9 zł, sztuka 15—16 gr. Jarzyny: 1 kg ziemniaków 11—12 gr, buraków 18—23 gr., marchwi 18—23 gr, czosnku 1—1.50 zł, kapusty 20—30 gr. szpinaku 50—80 gr, chrzanu 1.50—2 zł, Drób: kura 4—7 zł, kaczka 4—7 zł, gęś 8—10 gr, indyk 12—16 zł, indyczka 8—12 zł. Owoce: 1 kg jabłek krajowych 60 gr do 1 zł, zagranicznych 1.40—2 zł, gruszek krajowych 1—1.80 zł, 1 kg orzechów 1.80 zł.

— **WYPADKI WSCIEKLIZNY U PSÓW.** Z powodu stwierdzenia w Krakowie trzech wypadków wścieklizny u psów w drugiej połowie grudnia 1924 r, magistrat przypomina obowiązujące przepisy odnośnie do trzymania psów a mianowicie: Wszystkie psy tak pokojowe jak i łańcuchowe winny być zaopatrzone w markę ewidencyjną. Psy wypuszczane wolno poza obręb mieszkania muszą mieć nałożony gęsty, trwały kaganiec, wykluczający pokąsanie, lub prowadzone na smyczy, bez kagańca; psy złośliwe winny być w kagańcu drucianym prowadzone na smyczy. Psy złowione z powodu przekroczeń przepisów mogą być wydane właścicielom tylko w wyjątkowych wypadkach, ustawą przewidzianych za zezwoleniem województwa. Podania w tych wypadkach należy wnosić do miejskiego urzędu weterynaryjnego. Po upływie 24 godzin złowione psy będą zgładzone. Magistrat przypomina, że marki ewidencyjne na rok 1925 należy pobrać w terminie do końca stycznia br. dla psów pokojowych w głównej kasie miejskiej, dla psów łańcuchowych w miejskim urzędzie weterynaryjnym.

—o-o—

— **WIELKĄ REDUTĘ** na rzecz budowy bursy dla dzieci funkcyonaryuszów PP. Województwa krakowskiego, urządzają dnia 31 stycznia 1925 r. w salach Starego Teatru, wyżsi funkcyonaryusze PP. pod protektoratem WPP. Wojewody Kowalikowskiego, Dyr. Robót publiczn. b. Ministra Dudeka, Komis. Rządu Wawrauscha i Komendanta Okręgowego PP. Pilcha przy współudziale i usilnem poparciu szerszego Komitetu Obywatelskiego, pod przewodnictwem WP. Wiceprez. stoł m. Krakowa Dr Wielgusa. — Liczne a dotychczas w Krakowie niewidziane niespodzianki są w intenzywnem przygotowaniu. — Produkcye zagranicznych koncertów, za pomocą policyjnego Radiofonu Korowód masek. Wspaniałe nagrody kostyumów i strojów wieczorowych.

—o-o—

— **REDUTA** na rzecz Kolonij Rabczańskiej oraz staraniem Czytelni Towarzyskiej dnia 25 bm. w Salach Starego Teatru, zapowiada się znakomicie. Komitet przygotowuje szereg niespodzianek i atrakcyj. Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydają wraz z biletami WPP. dr Zygm. Ehrenpreis, Starowiślna 1, dr Jan Geldwerth, Szewska 21, oraz apteka WP. Rosenberga, Krakowska 19, zaś [illegible]

Z sali sądowej.

Zabójca i fałszerz dokumentów.

Wczoraj odbyła się w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozprawa przeciw Adolfowi Tadusowi (lat 24), górnikowi, oskarżonemu o zabójstwo oraz o fałszowanie dokumentów publicznych. Obwiniony dnia 3 sierpnia 1924 r. na drodze z Sanki do Zalasu w pow. chrzanowskim pchnął Piotra Kuciela dwukrotnie nożem w klatkę piersiową, wskutek czego Kuciel na miejscu poniósł śmierć. Zajście powstało z błahej przyczyny, a według zeznań naocznych świadków Tadus zaczepił Kuciela, poczem w czasie sprzeczki pchnął go nożem, a gdy Kuciel począł uciekać, gonił go oskarżony kilkaset kroków i dopędziwszy dobił go. Nadto Tadus sfałszował świadectwo moralności i kartę przynależności, wydane przez gminę Sanka dla Franciszka Tadusa, a fałszerstwa dokonał przez to, że wymazał na tych dokumentach imię Franciszek, wpisując w to miejsce swoje Adolf.

Do obu czynów obwiniony przyznał się, co do zabójstwa tłumaczył się stanem nietrzeźwym, zaś co do fałszerstwa dokumentów zeznał, że pragnął wyjechać do Francyi, a własnych dokumentów nie posiadał.

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok, skazujący Tadusa na 4 lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami. Przewodniczył sso. Münnich, wotowali sso. Konopacki i sso. Wiśniewski, oskarżał prok. Michałowski. Tadus nie miał obrońcy.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **„ŚMIERĆ NA GRUSZY".** Wystawiając tak zatytułowaną groteskową klechdę, teatr krakowski wprowadza na arenę sceniczną nowego pisarza, znanego z działalności na innych polach pisarskich p. W. W. Jest to siódmy debiut nowego polskiego dramaturga w teatrze krakowskim za obecnej dyrekcyi. Przygotowana starannie od dłuższego czasu przez p. Wysocką, a w ostatnim tygodniu prób z czynnym udziałem autora, otrzymuje sztuka nową wystawę, skomponowaną również przez twórcę sztuki. Obfitą ilustracyę muzyczną skomponował p. Mayerheld. Dzisiaj powtórzony będzie po raz 9-ty „Fotel 47" który po tem przedstawieniu przez szereg dni nie może być grany.

— **Z BAGATELI.** „Jedynaczka króla czekolady" ukaże się dzisiaj 14 bm. o godz. 8 wiecz. oraz jutro 15 bm. i w piątek 16 bm. W pełnym toku próby ze znakomitej sztuki Gabryeli Zapolskiej „Kobieta bez skazy", która wznowioną zostanie z p. Izą Kozłowską w roli tytułowej. Dyrekcyi Bagateli udało się pozyskać znowu dla swego zespołu tę znakomitą artystkę, której talent ma wśród publiczności krakowskiej tylu gorących zwolenników. W sobotę 17 bm. o godz. 4 pop. odbędzie się w Bagateli po cenach najniższych przedstawienie „Krowoderskich zuchów" dla młodzieży szkolnej.

— **OPERETKA NOWOŚCI RAJSKA.** Kuligowski wystąpi tylko jeszcze dziś we środę i jutro we czwartek. W piątek ciesząca się wielką frekwencyą operetka Kolla „Tancerka w masce" z pięknym wystawnym baletem. W sobotę pop. po cenach całkiem zniżonych „Pajacyk", wieczorem „Hrabina Marica".

— **KIELCZEWSKA,** znakomita artystka teatru Stanisławskiego w Moskwie wystąpi w rosyjskim teatrze artystycznym „Zielony Kakadu". Przedstawienia odbędą się w teatrze „Nowości" Rajska 12. W sobotę 17 i w niedzielę 18 bm., początek o godz. 10'30 wieczór. Program nader urozmaicony zawiera najnowsze utwory. Własne dekoracye. Bilety od dziś w handlu W. P. Rudnickiego.

— **JEDYNY KONCERT VASY PRIHODY** znakomitego skrzypka, odbędzie się nieodwołalnie we czwartek 15 bm. o godz 7½ pół wieczór w Starym Teatrze. Akompaniować będzie świetny pianista Charles Cerne.

—o-o—

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Środa: „Fotel 47".
Czwartek: „Śmierć na gruszy" (premiera).

BAGATELA

Środa: „Jedynaczka króla czekolady".
Czwartek: „Jedynaczka króla czekolady".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"

Środa: „Hrabina Marica".
Czwartek: „Hrabina Marica".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

UCIECHA i ZACHĘTA: „Dziesięcioro przykazań". Część biblijna, reżyseryi Cecil B. de Mille, wytwórni Paramount.
WARSZAWA: „Listy miłosne baronowej S." Dramat erotyczny w dwóch seryach z zakończeniem w jednym programie z Mia May w roli głów.
REDUTA: „Mężczyźni, którym nie wolno się żenić", dramat ameryk. wytw. Paramount z Mae Murray. Nadprogramowo wesoła komedya.
SZTUKA: „Żebro Adama". Dramat w 10 aktach wytw. Paramount, reżys. Cecil B. de Mille.
WANDA: „Biały tygrys". Dramat w 8 aktach.
NOWOŚCI: „Zwierzęta jak ludzie". Komedya w 6 aktach.

NADESŁANE CZASOPISMA.

— **„LITERARISZE BLETTER"** Nr. 86. Treść: Neo-Haskala — o naszych uniwersytetach ludowych. Dr A. Gliksman: Kto jest winien? List otwarty do kolegów w Rosyi. — Nachman Majzil „Golem" Leiwika w oświetleniu filozofii i socyologii. — H. Natanson: Z profilu. — A. Morawski. Recenzye, kronika, bibliografia, notatki teatralne.

— **„ŻYCIE TEATRU"** Nr. 2. Rocznik III. Treść: Emil Zegadłowicz — Franciszka Siedleckiego. Teatr Nagich Masek, dr E. Boye. Czy mamy teatr narodowy, Józefa Mirskiego, Pośmiertne dzieło Rapackiego. Mieczysława Rulikowskiego Leon Ballst, S. D. Kronika. Zagraniczne.

Z kraju.

WIELICZKA. (Kor. własna) Staraniem „Heatidu", odbył się onegdaj wieczór chanukowy w salach tegoż stowarzyszenia. Oprócz okolicznościowych mów wygłoszonych przez pp. Hirscha, Krausa i Korna złożyły się na program deklamacye, utwory muzyczne, występy chóru oraz udane produkcye artystyczne p. Wohlmuta z Krakowa, zasługujące na uznanie.

Przy sposobności napiętnować należy postępowanie lokalnej PPS, która w ostatniej chwili cofnęła dane zezwolenie na odbycie wieczoru w sali „Domu robotniczego", narażając tem stow. „Heatid" na znaczne koszta. Jest to doskonałe „zadośćuczynienie" za ostatnie czynne poparcie żyd. przy wyborach do tut. Kasy Chorych. Ten świadomy czyn tut. PPS powinien do reszty rozwiać iluzje naszych domorosłych politykomanów.

Em—Ka

NOWY WOJEWODA ŁÓDZKI. Z Łodzi donoszą. Przybył tu nowo mianowany wojewoda p. Ludwik Darowski. Nowo mianowany wojewoda obejmie w najbliższych dniach urzędowanie.

Ze świata.

KAMPANIA „ORT'U" W AMERYCE. Do New Jorku przybył p. Lwowicz, członek centralnego zarządu tow. „Ort" (tow. dla szerzenia rzemiosła i rolnictwa wśród Żydów). P. Lwowicz obejmie niebawem kierownictwo kampanią „Ort'u" w Ameryce, mającą na celu utworzenie funduszu pomocy, dla Żydów z Wschodniej Europy. Fundusz wynosić ma milion dolarów.

ZGON AUTORKI „LISTÓW KTÓRE GO NIE DOSZŁY". W Berlinie zmarła, przeżywszy 63 lata, Elżbieta baronowa von Heyking, autorka „Listów, które go nie doszły". Książka ta, wydana bezimiennie w 1898 r., zyskała odrazu ogromne powodzenie, ze względu na głębię uczucia, przepełniającą zawartą w niej korespondencyę miłosną. Przetłumaczono ją na wszystkie języki europejskie, a między innemi też na polski. Dopiero po kilku latach okazało się, że autorką ich jest baronowa von Heyking, z domu hrabianka Flemming- Crossen. „Listy, które go nie doszły" zapewniły jej sławę, a choć później ogłosiła jeszcze drukiem cały szereg udatnych nowel i dwie powieści, to jednak utwory te nie dorównywały pierwszemu jej dziełu.

SŁOWNIK, NAD KTÓRYM PRACOWANO 68 LAT bez przerwy, zakończono właśnie w Oksfordzie. W r. 1857 rozpoczęło swą pracę Towarzystwo filologiczne uniwersytetu oksfordzkiego. Słownik liczy 39.652 szpalt, których długość, jeśliby je złożono w jednym szeregu, wynosiłaby 9 km. W słowniku znajduje się 4,443.284 wierszy.

COSIMA WAGNER, wdowa po Ryszardzie Wagnerze ciężko zaniemogła.

NOWY MOST NA NILU o długości 1150 m, a szerokości 9 i pół m buduje pewne przedsiębiorstwo angielskie. Koszta budowy wynoszą 300.000 funtów.

PODATEK KAWALERSKI W TURCYI. Od 1 marca br. wchodzi w życie w Turcyi ustawa o podatku kawalerskim, który płacić będą kawalerowie od 25 r. życia. Taki sam podatek płacić mają żonaci ale bezdzietni obywatele.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Ważne zmiany taryfy osobowej

na kolejach polskich

Jak donosi „Gazeta Lwowska", z ważnością od 1 lutego br. ulegnie taryfa osobowa na polskich kolejach licznym zmianom o zasadniczem znaczeniu. Między innemi zmieni się czasokresy ważności biletów, które ustalone zostaną na 1 dzień przy przejazdach na odległość do 100 klm, na 2 dni przy przejazdach od 101 do 400 klm, a powyżej 400 klm na 4 dni. Przy biletach ważnych na 1 dzień będzie jednak można dojeżdżać do stacyi przeznaczenia nawet po północy dnia oznaczonego na bilecie.

Najważniejszą zmianą będzie, że podróżny bez biletu lub z niewłaściwym biletem nie będzie więcej opłacał poczwórnej ceny, jako t. z. opłaty karnej, lecz tylko podwójną cenę za przejazd, najmniej jednak 5 zł. Jeeżli zaś podróżny zgłosi to sam konduktorowi, to uiści tylko pojedyńczą cenę za przejazd z podatkiem 1 zł za sporządzenie i wydanie biletu w pociągu. Pożądana ta zmiana stanowi powrót do postanowień przedwojennych. Opłatę za samowolne zatrzymanie pociągu podniesiono do 100 zł.

Z giełdy krakowskiej.

Kraków, 13 stycznia.

Na giełdzie akcyj sytuacya bez zmian.

Waluty: Londyn 24.90—25, N. Jork 5.18 i pół, 5.20 i jedna czwarta czek, Amsterdam 211.25, Paryż 28.05, Praga 15.70, Medyolan 22.

Akcye bankowe, handlowe i przem.

	Transakcye	
	13 I.	12 I.
Polski Bank Przem. I-VIII	0·33—0·34	0·32—0·33
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	—
Ziemski Bank Kredyt.	—	0.13—0·14
Powszechny Bank Kred.	—	0·08
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	—	6·00
Polskie Tow. Handl.	0·32—0.35	—
Handl. Sp. akc. „Impex"	—	—
Pharma"Mag. Jawornicki"	0·60	0·62—0·65
Tow. han. Bracia Rolniecy	—	—
„Polski Glob"	0·60	0·62—0·65
Zegluga Polska	—	0·15
Zieleniewski I—IV	8·85	8·85—9·00
H. Cegielski, Poznań	0·54—0·56	0·50—0·53
Parowozy I—V.	0·30—0·31	0·30
„Automotor" fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	0·68	0·68—0·70
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	—
„Górka" fabryka cementu	13 65	—
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	4·15	4·10—4·15
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	2·00—2·05	2·00—2·05
Polska Nafta	0·57—0·59	0·56—0·56
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	—	—
„Oikos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny I.	0·75	—
„Fezet" Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	—
„Azot" I—IV.	—	—
„Agrochemia"	—	—
„Krakus" Przemysł spiryt.	0·63—0·67	0·65—0·67
Fabr. cukru w Chodorowie	4·10	—
Cukrownia Chybie I.	5·15	5·15—5·20
A. Piasecki	1·35	—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	0·59—0·61	0·57
Elektr. w Sieszy I-IV	0·24	0·24
S. W. Niemojowski	—	—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska z dnia 13 b. m. (PAT) **Cyfry w złotych.** Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·18½ bony złote 7.29—730 pożyczka złota—— milionówka —— pożyczka dolarowa 565.—

Czeki: Belgia tranz. —— Holandya tranz. 210·12½ Londyn tranz. 2485 Nowy Jork tranz. 5·18½ Paryż tranz. 2780 Praga tranz. 1502½ Szwajcarya tranz. 100 20 Wiedeń tranz. 7·31 Włochy tranz. ———

Giełda warszawska z dnia 13 b. m. (PAT) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków ——— Bank Przemysłowy Lwów 0·56 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 600—600 Puls 0———— Wald ————

Profesor Weizman u kanclerza Rzeszy Dra Marxa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 13. I. (M) Żat donosi z Berlina: Kanclerz Rzeszy dr Marx przyjął wczoraj na dłuższej audyencyi profesora **Weizmanna.** Konferencya odbyła się na specyalne życzenie szefa rządu Rzeszy. Dr Marx zapytywał szczegółowo o różnice zdań panujące pomiędzy kierującymi czynnikami katolickimi a organizacyą syońską. Kanclerz Marx, jako przywódca centrum, ofiarował drowi Weizmannowi swe usługi celem doprowadzenia **do porozumienia pomiędzy Watykanem a Syonizmem.**

Dr Weizman zapewnił kanclerza Marxa o dobrej woli organizacyi syońskiej i ludności żydowskiej w Palestynie **uszanowania religijnych uczuć chrześcijan w Palestynie.**

Straszna katastrofa kolejowa pod Essen

Kilkadziesiąt osób zabitych i rannych

Herne. (obok Essen) PAT. Z powodu gęstej mgły pociąg pospieszny z Berlina do Kolonii wpadł dziś na stacyi Herne o godzinie 7.30 na pociąg osobowy, druzgocąc trzy wagony. Wydobyto dotychczas 25 trupów i 35 rannych.

Nieszczęśliwe wypadki wskutek gęstej mgły

Amsterdam, 13 I. PAT. Gęsta mgła zaległa całe wybrzeże holenderskie. Donoszą o licznych wypadkach i trudnościach w komunikacyi.

Paryż, 13. I PAT. Z powodu gęstej mgły na podmiejskich liniach kolejowych a mianowicie Chan. isy—le—Roia Juvisy i St. Denis miały miejsce wypadki, skutkiem których kilku pasażerów odniosło lekkie rany. Tory są zatarasowane. Pociągi przychodzą ze znacznem opóźnieniem.

Londyn, 13. I PAT. Wskutek mgły miały miejsce na ulicach Londynu liczne zderzenia samochodów i powozów. Kilka osób zostało rannych.

Nadużycie władz czy polityczna intryga?

Aresztowanie demokratycznego gubernatora

Wiedeń, 13. I PAT. Abedblatt donosi z Nowego Jorku. Demokratyczny gubernator stanu Kanzas Jonatan Davies został na godzinę przed ukończeniem swojej czynności urzędowej wraz ze swym synem aresztowany, pod zarzutem przyjęcia łapówki 250 f. szt. za ułaskawienie zbrodniarza. Możliwe jest, że aresztowanie to nastąpiło wskutek intryg przeciwników politycznych.

Dokoła ustąpienia Hughesa

Londyn, 13. I PAT. Według doniesień biura Reutera z Waszyngtonu, oświadczono w tamtejszych kołach politycznych, że ustąpienie Hughesa oznacza początek nowej ery w administracyi politycznej Ameryki. Coolidge będzie na przyszłość sam sprawował rządy niezależnie od wpływów kongresu. Kierujący senatorowie byli zupełnie zaskoczeni wiadomością o ustąpieniu Hughesa i o zamianowaniu Kelloga, podkreślając, że wbrew dotychczasowej praktyce nie zasięgnął prezydent ich rady przed ogłoszeniem zamianowania.

Sen. Borah podejmuje inicyatywę w sprawie uznania Rosyi

Wiedeń, 13. I PAT. Neue. F. Presse donosi z Nowego Jorku: Senator Borah zapowiedział, że poruszy znów kwestyę uznania Rosyi sowieckiej. W międzyczasie pragnie on usposobić przychylnie senat na rzecz uznania Rosyi sowieckiej. Jak wiadomo oczekują od Kelloga innego stanowiska w tej sprawie niż to, które zajmował Hughes. Borah spodziewa się, że Kellog podejmie w jesieni rokowania z Rosyą.

Nowa moneta w Palestynie

Warszawa. 13 I. (M) Żat donosi z Jerozolimy: Wkrótce wejdzie w życie nowa moneta palestyńska. Jednostka monetarna otrzyma nazwę **denara** i równać się będzie co do wartości funtowi angielkiemu.

Cukier Warszawa 280 —— — Cegielski 054——— Ursus 110— Parowozy 032—033—— Zawiercie —— Zegluga —— Polska nafta—— Siła i Swiatło 038 —— Chmielow059 Starachowice 168—163— Pocisk —— Zieleniewski — Zyrardów 990— Chodorów 410

Giełda wiedeńska z dnia 13 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28750 Zagrzeb i Belgrad 1148 Berlin 16860 Bruksela 3564 Budapeszt 9820 Bukareszt 365 Chrystiania 10760 Kopenhaga 12680 Londyn 339900 Mauryt 8955 Medyolan 29C8 Nowy Jork 70935 Paryż 3812 Praga 2134 Sofia 513 Sztokholm 19030 Warszawa 13590—13690 Zurych 13718 Dolary 70460 Belgijskie 3520 bułgarskie 496 duńskie 12430 marki niemieckie 16660 angielskie 338700 francuskie 3700 holenderskie 28400 włoskie 2945 jugosłowiańskie 1142 norweskie 10600 polskie 13500—13640 rumuńskie 368 szwedzkie 18820 szwajcarskie 13670 hiszpańskie 9875 czeskie 2118 węgierskie 9.30 tureckie 36700.

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 5200, renta lutowa 6·75, losy tureckie —, Bodenkredit 239000, austr. zakł. kred. 179½, koleje austr. 445·1,— Kolej połudn. 69·000, Alpiny 337·00.

Zieleniewski 124000 Silesja 15500 Galicja 1,430.00 Siersza 58000. Bank Małopol. —— Bank hipot. 79000 Portland cement 320000— Nafta 175000. — Browary wowskie 180.000 Tepege ———

Zurych, 13. I PAT. Londyn 2776, Francya 24.79, Nowy Jork 5.18, Belgia 26, Włochy 21.68, Hiszpania 73,50, Holandya 209.50, Berlin 1.233, Wiedeń 72,95, Sztkholm 139.50, Oslo 79.12, Kopenhaga 92.25, Sofia 3.75, Ateny 9.40, Warszawa 99.50, Budapeszt 0.7,17, Białogród 10.35, Konstantynopol 2,77, Bukareszt 2,65, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 196,50.

Międzynarodowa konferencya pracy

Rada administracyjna międzynarodowego biura pracy uchwaliła, że w r. 1925 międzynarodowa konferencya pracy odbędzie dwie sesye. Pierwsza zajmie się uproszczeniem inspekcyi emigrantów na statkach, oraz dyskusyą nad dorocznem sprawozdaniem dyrektora międzynarodowego biura pracy. Druga nadzwyczajna sesya nastąpi bezpośrednio po pierwszej i poświęcona będzie wyłącznie pracy robotników na statkach. Rada powoła stały komitet do spraw emigracyjnych, złożony z trzech osób. Do komitetu wyznaczeni zostali członkowie prezydyum rady, która składa się z delegata rządu francuskiego Artura Fontaina, przedstawiciela pracodawców belgijskich Carliera i przedstawiciela robotników holenderskich Audegesta. Nadto powołani zostaną na następnych sesyach rady rzeczoznawcy i obserwatorzy. Na dzień 21 bm. rada wyznaczyła międzynarodową konferencyę statystyki pracy. Rada zatwierdziła pozatem sprawozdanie komisyi regulaminowej, która przedstawiła wnioski o zmianę regulaminu międzynarodowej konferencyi pracy i rady. Zatwierdziła także sprawozdanie komisyi budżetowej. Sprawa zaległych udziałów Niemiec w kosztach międzynarodowej organizacyi pracy zostaał odroczona. Zatwierdzono ustalenie prowizorycznego udziału Niemiec poczynając od r. 1925 do kwoty odpowiadającej udziałowi Kanady do czasu wejścia Niemiec do Ligi narodów i uregulowania sprawy opłat. Na porządku następnej sesyi rady administracyjnej postanowiono umieścić sprawę odnowienia składu komitetu doradczego dla spraw górnośląskich. Następna sesya rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy odbędzie się w Genewie 2 kwietnia br.

PRZEWODNIK HANDLOWY i PRZEMYSŁOWY.

Artykuły gosp.

Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości
A. SATTLER
GERTRUDY 24.
Tel. 4162. Tel. 4162.

DELIKATESY

Istniejąca w Podgórzu przy ul. Lwowskiej L. 4 od lat 30-tu restauracya, handel towarów kolonialnych i delikatesów i bufet śniadankowy pod firmą:
MAURYCY HAAS
poleca najwyborniejsze zamorskie towary kolonialne delikatesy, jakoteż likiery i wina zagraniczne po cenach najtańszych

Natana Katznera Synowie
Kraków, Krakowska 32. Tel. 2403
polecają śledzie, sardynki, konserwy rybne i sery

Śledzie i konserwy rybne poleca **B. M. GROSS**
Kraków, Krakowska L. 25. Telefon 3291.

FUTRA

ZAKŁAD KUŚNIERSKI
M. ROTBLUM
UL. FLORYAŃSKA 8.

FIRANKI

od najskromniejszych do najwspanialszych, portyery madrasowe zagr. po cenach fabrycznych hurtownie i detalicznie poleca firma
Lipschütz i Weitz, Grodzka 71

FORTEPIANY

Z. RABA NAST.
Kraków, ul. św. Anny 3
fortepiany i pianina firm światowej sławy.

GALANTERYA

Towary galant., pończochy, trykotaże, bielizna berety, kalosze, śniegowce itp. Simon Ohrenstein, Kraków, Dietlowska 45.

A. Wachsman
Kraków, Krakowska L. 7,
poleca hurt. na sezon zimowy trykotaże i galant. wel.

JEDWABIE

DOM MODY
S. SPIRA
Grodzka 4, Tel. 2265.
Hurtownie i częściowo.

KAPELUSZE

Pierwsza Krakowska Fabryka Kapeluszy Słomkowych i Filcowych S. Wiener, ul. Krowoderska 73, Telefon Nr. 4115 i 4153.

Manufaktura

Leon Braciejowski
poleca:
PŁASZCZE i KOSTYUMY
Grodzka L. 5.

S. Lustbader, Kraków pl. Dominikański 4, Tel. 1370
Fabryczny skład sukna, kamgarnów i szewiotów ang., bielskich i łódzkich.
Ceny fabryczne.
Sprzedaż hurt. i detajliczna

ADOLF BRACIEJOWSKI
poleca 2307
płaszcze i kostyumy
Kraków, ul. Grodzka L. 4.

MASKI

balowe i charakterystyczne, ordery kotylionowe. Wiktor Wanderer, Kraków, ulica Szewska L. 21

MASZYNY

Maszyny do pisania i telefony „Royal“ Floryańska 49, Telefon 1577.

MEBLE

Stylowe, luksusowe
etc **S. MANNE,** Kraków Szpitalna L. 6. Tel. 4074.
Rok zał. 1860.

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracye wnętrz poleca M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2, Telefon 4136.

NACZ. KUCHENNE

Unia Handl. „Metal“
Kraków, Dietla L. 58.
Telefon Nr. 4564.
Hurtownia wyrobów metalowych Specyalność: Naczynia aluminiowe i emaliowane. Wyłączna sprzedaż i fabryczny skład naczyń emal. marki „Sphinx“

PAPIER

Grünspan & Gerber
fabr. skład papieru i tektur Plac Nowy 7. — Tel. 4400

Izaak Zucker
Sp. z ogr. odp.
Kraków, Dietla L. 44
Hurtownia papieru i przyborów piśmiennych
Fabryka przerobu papieru „Wawel“
Rok zał. 1878. Tel. 1343.

S. Neuman, Dietla 55. Tel. 1019
hurtownia papieru i przyborów piśmiennych fabryczny skład **TAPET.**

PORCELANA

Porcelanę, kryształy, szkło i lampy poleca:
H. Statter Kraków
Grodzka L. 39.

RADIO

„Uniwersum“ biuro inżynierskie. Kraków, ul. św Marka 25 poleca w wielkim wyborze radioaparaty odbiorcze, lampki katodowe i części składowe

SZLIFIERZ

SPECYALISTA
szlifierz brzytew dobiera fachowo wg. zarostu, najlepsze brzytwy od 5—7 zł. **J. MYSZKOWSKI Kraków, Dietlowska 46.**

SPEDYCYA

Cracovia Sp. transportowa Biuro spedycyjne ul. Grodzka 60, Tel. 4078.

SZKŁO

LUSTRA meblowe, **SZKŁA** szlifowane poleca tanio wytwórnia luster
Bracia Kalmus, Kraków. **Starowiślna 69.** Tel. 2152.

Szlifiernia szkła i luster **K. Woroniecki,** Kraków, pl. Szczepański L. 7. Lustra meblowe, szyby automobil. i latarń, szyby lustrowe okienne półlustrowe i ornamentowe. Odnawia stare lustra.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60, Telef. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

WĘGLE

Węgiel śląski, kr[illegible]owy i dąbrowiecki [illegible]arcza wagonowo Pols[illegible] [illegible] ka Węglowa, ul. Ar[illegible]ja Potockiego L. 8. Tel. [illegible]075.

ZELAZO

Skład żelaza
i artykuły metalowe
S. SATTLER
Kraków, Stradom 18

REKLAMA dźwignią :: handlu ::

FUTRA Pierwsza i największa hurtownia w Polsce **FRÖHLICH i Ska** **FUTRA**
Adres telegr.: **Fröhlichko Kraków.**
KRAKÓW, UL. STANISŁAWA L. 7. — Tel. 4563.

FORTEPIANY SKŁAD **HELENA SMOLARSKA**
PIANINA, FISHARMONIE
KRAKÓW, ULICA SZEWSKA L. 8. — Telefon 4365.
Sprzedaż na raty do 10 miesięcy. Wybór olbrzymi.

OJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków, Zwierzyniecka 6

Drobne ogłoszenia.

Obrazy artystyczne, gotowe oraz na zamówienie. Wytwórnia Sławkowska 30, I. p. Telefon 2048 1853

Posiadającemu ubikacyę na biuro oraz 5000—10.000 zł oddam wyłączną sprzedaż artykułu, mającego wielki zbyt nawet przy obecnej stagnacyi na Kraków, Tarnów, Rzeszów, Jarosław i inne miejscowości. Reflektuje się na człowieka pracowitego z dobremi referencyami. Zgłoszenia pod „Byt zapewniony“, Kraków, skrytka poczt. 105 39

Sanatoryum i Zakład Wodoleczniczy Dra Kupczyka, Kraków, Szujskiego 11. Tel. 1396. Choroby nerwów, żołądka i jelit, serce, cukrzyca, reumatyzm

Lokal handl.
poszukiwany.
Pośrednictwo pożądane.
Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8

Zawiadomienie.

Po gruntownem odrestaurowaniu otworzyłem
lokal kawiarni
przy cukierni
z nowo urządzonym bufetem
zimnych i gorących przekąsek.
Kuchnia doborowa. Piwo żywieckie — Obsługa szybka i rzetelna — Gazety w wielkim wyborze — O łaskawe odwiedziny uprasza
Leon Piątkowski, ul. Floryańska 24.
Cukiernia dawna z grotą.

HURTOWNIA
pasów transm. węży, szczeliw
1458
„ZENIT“
Sp. z ogr. odp.
Kraków, Szpitalna 7. Tel. 4251.
Pasy skórzane i wielbł., szczeliwa, gumy, azbesty, węże, piły i t. p.

Właściciel sklepu korzennego w Rzeszowie, **poszukuje spólnika.** Zgłoszenia u Izydora Nussbauma, Rzeszów, ul. Matejki L. 3. 40

Tkalnia mechaniczna Braci Keil w Piotrkowie przy placu Litewskim
poszukuje
odbiorców
na metkal i oksforty
42 **pierwszej jakości.**

KONKURS

Przełożeństwo izr. gminy wyzn. w Sanoku rozpisuje niniejszem konkurs na posadę
RABINA
dla tejże gminy z siedzibą w Sanoku. Ubiegający się o tę posadę winni przedłożyć:

1) Dowód obywatelstwa polskiego;
2) Świadectwo moralności;
3) Świadectwo conajmniej 2-ch rabinów ortodoksyjnych, jako dowód wykształcenia talmudycznego;
4) Dowód ogólnego wykształcenia w myśl § 11 ust. z dn. 21/3 1890 Dz. pp. Nr. 57;
5) Dotychczasowy przebieg życia.

Pobory wedle umowy.
Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Przełożeństwa izr. gminy wyzn. w Sanoku do końca lutego 1925 roku.

USUWA RADYKALNIE **PRZEPUKLINĘ**
najzastarzalszą i najniebezpieczniejszą u Pań, Panów i dzieci, po osobistem jawieniu się pod dozorem wybitnego lekarza specyalisty, bandażami nowego opatent. wynalazku swego i prof. Dra Raskaia
M. Tilleman specyalista i wynalazca opatent. bandaży 1[illegible]
Kraków, Szlak 39 (dawniej Zwierzyniecka 4)
Na żądanie prospekty darmo.

Lokal sklepowy
(5 okien wystawowych) w Tarnowie w centrum miasta, z towarem lub bez do odstąpienia. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Rynek 8.

Otwarcie lokalu!
Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, iż z dniem 13 bm. otwieram w Krakowie
przy ul. Grodzkiej L. 9. Tel. 1525
skład towarów modnych
jedwabnych, wełnianych, bawełnianych, zefirów i płócien pod firmą:
S. FRÜHS
W składzie moim prowadzić będę towary tylko w najlepszych gatunkach tak krajowych jak i zagranicznych po cenach najniższych

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart: Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.